

Ks. Krzysztof Czermak

EWANGELIZACJA W POSOBOROWYM NAUCZANIU KOŚCIOŁA

WSTĘP

Pierwsze zetknięcie ze słowem „ewangelizacja” być może nie sugeruje rzeczywistych treści, które niesie ze sobą to pojęcie. Można bowiem ewangelizację rozumieć jako samo przepowiadanie Ewangelii, tak jak to wydaje się sugerować *Ad gentes*, bez żadnych konkretnych odniesień teologicznych i społecznych oraz wymogów, które to słowo swym bogactwem implikuje.

Kościół wyjaśnia głębię teologiczną tego pojęcia. Czyni to przez swój Nauczycielski Urząd. Równocześnie jednak stawia przed sobą samym wyzwanie i podaje zakres swego powołania w szerzeniu Dobrej Nowiny. W artykule tym będziemy się starać dostrzec, jakie jest realne znaczenie słowa „ewangelizacja”, którą wspólnota uczniów Chrystusa pojmuje jako swój obowiązek oraz jako zadanie.

Kluczowym dokumentem, którego nie tylko nie można pominąć przy określaniu obowiązku-zadania ewangelizacji podejmowanej przez Kościół, zarówno w samym Kościele jak i poza nim (*missio ad gentes*), jest adhortacja *Evangelii nuntiandi* Pawła VI. Pozostaje ona wciąż „wielką kartą” ewangelizacji prowadzonej przez Kościół, pełniąc nie tylko rolę poprawnej interpretacji posłania ewangelicznego, ale również rolę wyzwania do zaangażowania w to dzieło całego Kościoła powszechnego urzeczywistnianego w Kościele partykularnym oraz rolę probierza wierności zadaniu głoszenia Dobrej Nowiny zostawionemu nam przez Chrystusa.

O doniosłości wyżej wspomnianej adhortacji w nauczaniu i praktyce Kościoła świadczy fakt, iż jest ona owocem specjalnie zwołanego Synodu Biskupów, który nie

bez trudności redagował swój dokument końcowy,¹ mający być syntezą relacji i interwencji ojców synodu oraz posłużyć Papieżowi do redakcji adhortacji.

Ostatnia encyklika misyjna Jana Pawła II *Redemptoris missio*, choć różni się swoim przeznaczeniem, kontynuuje naukę Pawła VI wyjaśniającą pojęcie ewangelizacji. Widzimy w niej te same faktory, składające się na rzeczywistość głoszenia Dobrej Nowiny. Zasadnicza różnica między tymi dokumentami tkwi w tym, że adhortacja podaje bogaty obraz tego, co nazywamy *missio ecclesiae*, a encyklika owe *missio* ukierunkowuje na aktualność mandatu misyjnego czyli *missio ad gentes*. Tak więc misja Kościoła i misje w Kościele posługują się tym samym pojęciem „ewangelizacji”, które ma za zadanie przedstawić niniejszy artykuł.

I. DOKUMENTY KOŚCIOŁA

Zasadniczym źródłem, które dostarcza nam treści, jaką Kościół wkłada w pojęcie „ewangelizacja”, są: soborowy *Dekret o działalności misyjnej Kościoła: Ad gentes (DM)*, wspomniana już adhortacja posynodalna Pawła VI *Evangelii nuntiandi (EN)* i ostatnia encyklika misyjna Jana Pawła II *Redemptoris missio (RM)*. Choć te, jak i inne dokumenty nie dostarczają, niestety, jednoznacznej treści słowu „ewangelizacja”, to fundamentalny sens tego słowa, jaki podaje Nowy Testament, jest w nich zachowany.² Nowotestamentalna teologia ewangelizacji streszcza się w idei głoszenia Dobrej Nowiny o Królestwie Bożym przyniesionym przez Chrystusa.³ Kościół, przepowiadając Ewangelię i zakładając nowe wspólnoty, staje się służą Królestwa.⁴ Ma ono stać się udziałem pojedynczych osób, jak i całych społeczności. Jego przepowiadanie ma preferować zbawienie eschatologiczne nie zaniedbując wartości ewangelicznych, które wyzwalają człowieka od wszelkiego rodzaju opresji w wymiarze życia ziemskiego.

¹ Przed czytaniem tekstu, którego wersja została odrzucona, kardynał K. Wojtyła (wraz z kard. Cordeiro i pięcioma biskupami był on odpowiedzialny za przygotowanie dokumentu) wspominał o trudnościach różnej natury w jego przygotowaniu. Por. G. Caprile, *Il Sinodo dei Vescovi 1974*, La Civiltà Cattolica 1975, s. 677.

² Termin „ewangelizować” oznacza w Nowym Testamencie głoszenie z radością Dobrej Nowiny. Takie przepowiadanie nie jest ograniczone czasem i przestrzenią i dokonywane jest z mocą i autorytetem (zob. np. Dz 8,8; 5,42; 4,21; 8,4-8). Co do dokładnego znaczenia słowa „ewangelizować” zob. np. G. Friedrich, *Euaggelizomai*, w: *Grande Lessico del Nuovo Testamento*, vol. III, Brescia 1967, kol. 1050-1059; zob. też W. Przyczyńska, *Teologia ewangelizacji*, Kraków 1992, s. 23-28.

³ Por. M. Vellaniczka, *Biblijna teologia ewangelizacji*, w: *Ewangelizacja, dialog i rozwój (Wybrane dokumenty międzynarodowej konferencji teologicznej)*, red. M. Dhavamony, Warszawa: PAX 1986, s. 61-64.

⁴ Por. Jan Paweł II, *Redemptoris missio*, 20. Temat misji Kościoła jako misji głoszenia Królestwa podejmuje ostatnia encyklika misyjna w drugim rozdziale.

1. *Ad gentes*

W dekrecie *Ad gentes* słowo „ewangelizacja” użyte jest 21 razy. Inne dokumenty soborowe (nie wszystkie) używają go bardzo rzadko.⁵ W ogólnym ujęciu w tekstach soborowych ewangelizacja jest pojęciem misyjnym, które mieści w sobie przepowiadanie misyjne, wypełnianie całej posługi Słowa i działalność Kościoła głoszącego Ewangelię wśród niechrześcijan.⁶

W samym dekrecie misyjnym Soboru Watykańskiego II, poprzez ewangelizację zostaje określony właściwy cel działalności misyjnej Kościoła. Po opisanu działalności misyjnej dekret ją definiuje: „Właściwym celem tej działalności misyjnej jest przepowiadanie Ewangelii i zakładanie Kościoła wśród ludów i grup, gdzie Kościół nie zapuścił jeszcze korzeni”.⁷

W tym sformułowaniu słowo „ewangelizacja” obejmuje przepowiadanie misyjne Ewangelii, którego efektem są: nawrócenie, wiara i wprowadzenie do Kościoła poprzez chrzest. Według J. Massona, słowo „ewangelizacja” już w *Ad gentes*, 6 odnosiłoby się do każdej działalności kościelnej mającej na celu głoszenie Ewangelii i prowadzącej niechrześcijanina do spotkania z Chrystusem, zrozumienia i akceptacji Jego nauki.⁸ Można by w tej opinii widzieć również całe dzieło nowej ewangelizacji czy reewangelizacji współczesnego Kościoła.⁹

Pojęcie ewangelizacji na początku dekretu misyjnego sprowadza się praktycznie do przepowiadania.¹⁰ Sens słowa „ewangelizacja” w *Ad gentes* nie wyczerpuje się jednak w numerze 6 dekretu. W numerze 20 ewangelizacja odnosi się nie tylko do przepowiadania, ale do potrójnej władzy, jaką zostali obdarzeni prezbiterzy. W innych numerach termin ten zdaje się obejmować cały apostolat opisany w numerze 6 dekretu.¹¹

⁵ *DA* - 4 razy, *DK* - 3 razy, *KK* i *KDK* po 1 razie.

⁶ Por. D. G r a s s o, *Evangellizzazione. Senso di un termine*, Documenta Missionalia 9 (1975) s. 23-30.

⁷ *DM*, 6.

⁸ Por. J. M a s s o n, *La missione continua*, Bologna: EMI 1975, s. 74; niektóre teksty autora zacierają różnicę między ewangelizacją i działalnością misyjną, por. np. J. M a s s o n, *Vaticanium II i posoborowa teologia ewangelizacji*, w: *Ewangelizacja, dialog i rozwój*, s. 128.

⁹ Oba terminy użyte są w encyklice misyjnej *Redemptoris missio* jako synonimy. W rzeczywistości jednak można dostrzec różnicę w ich treści. Nowa ewangelizacja oznaczałaby pójście z nowym siewem wartości ewangelicznych w środowiska całkowicie ich pozbawionych, reewangelizacja zaś wskazywałaby na ożywienie ducha Ewangelii na tych terenach, gdzie nastąpiła dechrystianizacja częściowa. Por. S. N a g y, *Aktualność, specyfika i teologiczne podstawy nowej ewangelizacji*, w: *II Kongres Misyjny. Przygotowanie*, Warszawa: Papieskie Dzieła Misyjne 1992, s. 34.

¹⁰ Por. D. G r a s s o, *Primato dell' evangelizzazione nell' attività missionaria*, w: *Perché le missioni*, Bologna: EMI 1970, s. 141-148.

¹¹ Por. *DM*, 23, 29, 30.

Zauważamy więc, że choć słowo „ewangelizacja” nie posiada w *Ad gentes* jednoznacznej treści, to związane jest z działalnością misyjną Kościoła, która polega na głoszeniu Ewangelii wśród niechrześcijan.

2. *Evangelii nuntiandi*

Od Synodu Biskupów o Ewangelizacji (1974), termin „ewangelizacja” przybiera znaczenie dużo szersze i często różne od klasycznego. Zostaje to wyrażone w *Evangelii nuntiandi* Pawła VI. W dokumencie tym widać wyraźnie, że zakres ewangelizacji wykracza poza sprowadzanie jej do samego przepowiadania. Widać więc wyraźną ewolucję pojęcia „ewangelizacja”. Nie jest ona związana tylko z misją *ad gentes*, ale identyfikowana z misją Kościoła urzeczywistnianą na całym świecie.

Wspomniany wyżej Synod dostarczył potwierdzenia, że teologia współczesna nie posługuje się terminem „ewangelizacja” w jednoznacznym sensie.¹² Tenże Synod stwierdza:

Termin ewangelizacja może dziś znaczyć wiele rzeczy. Może oznaczać przede wszystkim jakąkolwiek działalność, która w jakikolwiek sposób wpływa na przeobrażenie świata zgodnie z zamiarem Boga Stwórcy i Odkupiciela; poza tym oznacza spełnianie misji kapłańskiej, proroczej oraz wykonywanie władzy w Kościele, co przyczynia się do jego budowania zgodnie z intencją Chrystusa. Najczęściej używa się tego terminu w trzecim znaczeniu - na określenie działalności polegającej na głoszeniu i wyjaśnianiu Ewangelii, działalności zmierzającej do rozbudzenia żywej wiary wśród niechrześcijan oraz kultuwowania jej wśród chrześcijan (kazania misyjne, praca katechetyczna, homiletyczna itd.). Wreszcie termin «ewangelizacja» oznacza wstępne głoszenie Ewangelii niechrześcijanom, z czym wiąże się przyjęcie wiary.¹³

Na bazie właśnie tych i innych różnych znaczeń, Paweł VI podał definicję opisową słowa „ewangelizacja”, stwierdzając, że:

Ewangelizacja jest procesem wielowarstwowym, złożonym z różnych elementów, jakimi są: odnowa ludzkości, dawanie świadectwa, otwarte przepowiadanie, przyłgnięcie duchowe, wejście we wspólnotę, przyjęcie znaków, dzieła apostołskie.¹⁴

Taka definicja często pozwala interpretować ewangelizację jako rzeczywistość, która obejmuje trzy podstawowe wymiary: przepowiadanie Słowa, świadectwo życia i celebrowanie sakramentów.¹⁵ Opisując zaś ewangelizację w perspektywie eklezjo-

¹² Zob. J. Saraiva Martins, *Nuovo concetto di evagelizzazione secondo il Sinodo e la „Evangelii nuntiandi”*, w: *L'annuncio del Vangelo oggi. Commento all'Esortazione Apostolica di Paolo VI „Evangelii Nuntiandi”*, Roma: UUP 1977, s. 60-63.

¹³ *Ewangelizacja współczesnego świata, Schemat przygotowawczy (Lineamenta). Wstęp*, Życie i Myśl 2 (1974) s. 2-3.

¹⁴ P a w e ł VI, *Evangelii nuntiandi*, 24.

¹⁵ Por. J. Lopez Gay, *Aspetti teologici dell'Esortazione Apostolica „Evangelii Nuntiandi”*, w: *Esortazione Apostolica „Evangelii Nuntiandi” di sua Santità Paolo VI. Commento sotto l'aspetto teologico, ascetico e pastorale*, ed. Sacra Congregazione per l'Evangelizzazione dei Popoli, Roma 1976, s. 110-114; por. J. Saraiva Martins, *ibid.* s. 59-88.

logicznej, widzimy w niej element eklezjotwórczy a jednocześnie skutek ewangelizacji, jakim jest sam Kościół; jest ona również przejęciem przez Kościół nadprzyrodzonej misji Chrystusa; jej elementem są również sposoby i środki, przy pomocy których Kościół kontynuuje dzieło zbawienia w relacji do konkretnego przedmiotu ewangelizacji uwarunkowanego czasem i miejscem.¹⁶

3. *Redemptoris missio* - nowa ewangelizacja

Najnowszy dokument misyjny dotyczący obowiązku szerzenia Ewangelii, encyklika *Redemptoris missio*, nie zajmuje się wyjaśnianiem słowa „ewangelizacja”. Encyklika jednak, będąca wierną kontynuacją *Ewangelii nuntiandi*, mówiąc o misji Kościoła *ad gentes*, opisuje ją w tych terminach, przy pomocy których adhortacja Pawła VI określa rzeczywistość ewangelizacji.¹⁷ Mówi więc o ewangelizacji misyjnej, która dzieli z ewangelizacją duszpasterską te same elementy, a różni się przede wszystkim jej odbiorcami i kontekstem.

Dokument Jana Pawła II mówi o ewangelizacji określanej jako „nowa”. Termin „nowa ewangelizacja” jest użyty po raz pierwszy w encyklice misyjnej.¹⁸ U jego źródła stoi niewątpliwie III Zgromadzenie Generalne Biskupów Latinoamerykańskich odbyte w 1979 roku w Puebla. Na tym ważnym, nie tylko dla Ameryki Południowej, synodzie, biskupi zaapelowali o nową ewangelizację.¹⁹ Choć ze swej natury nosi ona w sobie wymiar powszechności, nie jest ona „nowym podbojem” świata. Nie jest ona też proklamowaniem „nowej Ewangelii”, będącej wynikiem przemyśleń ludzkich, wymogów kultury czy nowej analizy potrzeb człowieka.²⁰ Jan Paweł II czyni z „nowej ewangelizacji” powszechne orędzie, które pochodzi od Chrystusa i które przedstawia się jako wyzwanie i program dla Kościoła u schyłku XX wieku i u progu trzeciego tysiąclecia.²¹ To wyzwanie ma być próbą zbliżenia się do nowych i pilnych problemów nękających współczesnego człowieka, aby otrzymały one „odповідź najbardziej odpowiednią, pełną i szybką, która uczyniłaby wiarę katolicką bardziej silną, tak w jej prawdach podstawowych, jak i w wymiarach indywidualnych, rodzinnych, społecznych”.²²

¹⁶ Por. J. K r u c i n a, *Ewangelizacja - odnowione imię całej działalności Kościoła*, w: *Ewangelizacja*, red. J. Krucina, Wrocław: Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej 1980, s. 66-67.

¹⁷ W numerze 44 mówi się o głoszeniu Dobrej Nowiny, w 42 - o świadectwie, w 46 - o nawróceniu.

¹⁸ *Ewangelii nuntiandi* (52) mówi o domniemanym drugim głoszeniu czy też reewangelizacji. Nie określa jednak tego procesu żadnym terminem.

¹⁹ Termin „nowa ewangelizacja” został użyty już przez II Konferencję Generalną Episkopatu Latinoamerykańskiego (Medellin 1968). Również wtedy pojawia się słowo „reewangelizacja”.

²⁰ Por. J a n P a w e ł II, *Przemówienie do IV Konferencji Generalnej Episkopatu Latinoamerykańskiego*, Osservatore Romano, 1992 nr 238, s. 6.

²¹ Por. *Pastorem dabo vobis*, nr 51.

²² Tamże s. 7.

„Nowa ewangelizacja” nie jest terminem jednoznacznym w literaturze misjologicznej. Może ona dotyczyć zarówno działalności misyjnej jak i duszpasterskiej Kościoła. W tych zresztą dwóch perspektywach użyty jest ów termin w encyklice. W pierwszym znaczeniu chodziłoby o podjęcie jeszcze jednej próby ewangelizacji *ad gentes* albo zbliżenie się z Ewangelią do tych, których fala pierwszej ewangelizacji nie zdołała uczynić prawdziwymi wierzącymi w Chrystusa i prawdziwymi dziećmi Kościoła. W znaczeniu duszpasterskim nowa ewangelizacja jest rechrystianizacją tego, co zostało pozbawione walorów chrześcijańskich.²³ Może też ona oznaczać nowe formy mówienia o Chrystusie, implikowane nowymi warunkami społecznymi, kulturowymi i psychologicznymi życia człowieka oraz świadomością, jaką Kościół posiada o sobie samym i swej misji.

W czasie przemówienia Jana Pawła II na Haiti został właśnie podkreślony pastoralny wymiar nowej ewangelizacji. Znaczy to, że nowość ewangelizacyjna ma być urzeczywistniana przez zapał, styl, metody, wysiłek i sposób wyrazu. Nie tyle więc ewangelizacja jest „nowa” dlatego, że na nowo zaczyna się głosić Ewangelię, ale że Kościół jako jej podmiot nabiera nowego entuzjazmu i przy pomocy nowych form zbliża się do współczesnego człowieka.²⁴ Oprócz nowych form może „nowa ewangelizacja” wskazywać na permanentną nowość głoszenia Ewangelii, „ponieważ Duch Święty ciągle ukazuje nowość słowa Bożego i duchowo ożywia ludzi”.²⁵

Z dziełem nowej ewangelizacji Jan Paweł II wiąże głębokie nadzieje. Jedynie ona „może zapewnić rozkwit czystej i głębokiej wiary (prowadzącej) do autentycznej wolności”.²⁶ Można zauważyć, że Ojciec Święty od początku²⁷ terminowi „nowa ewangelizacja” nadaje przynajmniej dwojaki sens.²⁸ W sensie ogólnym ewangelizacja określana jako nowa dotyczy Kościoła jako podmiotu ewangelizacji.²⁹ Polegałaby ona na świadomości i realizacji wyzwania, jakie stoi przed Kościołem naszych czasów. Implikuje to „jedno z najdelikatniejszych i najważniejszych zadań, od których

²³ Por. A. K u r e k, *Encyklika „Redemptoris missio”*, w: *II Krajowy Kongres Misyjny*, s. 17.

²⁴ Por. J a n P a w e ł II, *Przemówienie do III Konferencji Generalnej Episkopatu Latinoamerykańskiego na Haiti*, Osservatore Romano 1983 nr 58 s. XXX; por. tenże, *Przemówienie do IV Konferencji*, s. 7.

²⁵ *Deklaracja Synodu Biskupów Zgromadzenia Specjalnego dla Europy: Abyśmy byli świadkami Chrystusa, który nas wyzwolił*, 3.

²⁶ J a n P a w e ł II, *Christifideles laici*, 34.

²⁷ Po raz pierwszy termin „nowa ewangelizacja” został użyty przez Jana Pawła II w dniu 9 marca 1983 roku w Port-au-Prince na Haiti z okazji rozpoczęcia nowenny przed jubileuszem pięćsetlecia ewangelizacji Ameryki.

²⁸ Por. M. Z a g o, *La missione ad gentes nella missione integrale della Chiesa*, w: *Riflessioni sulla Redemptoris Missio*, Roma: Pontificia Universitas Urbaniana 1991, s. 57.

²⁹ W tym podmiocie szczególne miejsce znajdują prezbiterzy, którzy w *Pastorem dabo vobis* nazwani są „nowymi zwiastunami Dobrej Nowiny” (nr 2) i „przekonanymi i gorliwymi sługami «nowej ewangelizacji»” (nr 10).

zależy przyszłość ewangelizacji ludzkości”; jest nim formacja przyszłych prezbiterów.³⁰ Implikuje to również zaangażowanie świeckich jako sług Ewangelii. Oni to „mogą dotrzeć do tych miejsc, do których biskupi i kapłani dotrzeć nie są w stanie: tylko dzięki nim ewangelizacja i budowa nowej Europy stają się możliwe”.³¹

Kościół ewangelizujący musi objąć nie tylko każdego człowieka i zwrócić na niego uwagę nie tylko jako na jednostkę, ale jako na podmiot tworzący grupę społeczną i kulturę, które mają być przemieniane przez Ewangelię. Ewangelizacja ujęta w tym sensie nawiązuje do treści nadanej jej w *Evangelii nuntiandi*.

W sensie właściwym (używanym w *Redemptoris missio*), przedmiotem nowej ewangelizacji jest grupa i społeczność, które nie tylko porzuciły praktyki chrześcijańskie, ale po prostu nie wierzą w Chrystusa niosącego Dobrą Nowinę o zbawieniu.

Podstawowe więc znaczenie nowej ewangelizacji konkretyzuje się w pójściu z Ewangelią do tych grup i jednostek, które odrzuciły wartości ewangeliczne, a jeśli coś z tych wartości zostało, to tylko postać nie spełnionych pragnień, wiązanych z nimi ludzkich nadziei lub postawa niechęci i wrogości względem tych wartości.³² Takie ujęcie nowej ewangelizacji staje się dla Kościoła okazją do rewizji duszpasterstwa, które winno coraz bardziej nabierać wymiaru misyjnego.³³ Winno ono coraz bardziej być przekształcane z biernego czekania na słuchaczy w misyjne dynamiczne pójście do nich z Ewangelią.³⁴ Chodziłoby tu tak o misyjność pastoralną (wyjście z Ewangelią do jej bezpośrednich odbiorców), jak i o misyjność *ad extra*, o której wspomina Jan Paweł II: „Nowa ewangelizacja ludów chrześcijańskich znajdzie natchnienie i oparcie w oddaniu się działalności misyjnej” (*RMs*, 2; por. 34). Otwarcie się na posłannictwo misyjne Kościoła jawi się jako sposób ożywienia i umocnienia wiary wśród chrześcijan oraz wzbudzenia jej (nierzadko na nowo) wśród potencjalnych obrońców nowej ewangelizacji.

³⁰ Por. J a n P a w e ł II, *Przemówienie do III Konferencji*, s. XXX. Szerzej na ten temat zob. S. V a n C a l s t e r, *Évangélisation et la formation des prêtres*, *Omnis Terra* 31 (1992) no. 287 s. 436-442.

³¹ *Deklaracja Synodu Biskupów Zgromadzenia Specjalnego*, 5. Por. J a n P a w e ł II, *Przemówienie do III Konferencji*, s. XXX.

³² Por. S. N a g y, jw. s. 33.

³³ Por. *Deklaracja Synodu Biskupów Zgromadzenia Specjalnego*, 5.

³⁴ Ks. J. Kudasiewicz zauważa: „Jezus chce, żeby również Jego uczniowie, głosiciele Ewangelii, szli i nauczali: «idźcie i głoscie Ewangelię». Jezus nie czekał w Nazarecie, w swoim domu, aż przyjdą do Niego, żeby Go słuchać, ale szedł przez wioski i miasta i głosił Dobrą Nowinę. To wezwanie: «idźcie i głoscie», albo zupełnie zatraciliśmy w świadomości chrześcijańskiej, albo zostawiliśmy je tylko i wyłącznie w odniesieniu do misjonarzy, którzy idą gdzieś do Afryki nawracać na chrześcijaństwo. Dlaczego zatraciliśmy to jedno słowo ewangeliczne «iść» («idźcie i głoscie Ewangelię»)? Dlatego, że Europa przez całe wieki była chrześcijańska, wszyscy byli wierzący, więc po prostu nie było potrzeby. W związku z tym zupełnie wyobcowaliśmy się z tego słowa «idźcie». Dzisiaj już tak nie jest. Nie wystarczy czekać na wysokim pulpicie, za mikrofonem, ale trzeba wyjść na ulice i szukać, na wzór Jezusa” - cyt. za R. S a d o w s k i, *Zakony żeńskie w dziele misyjnym*, *Światło Narodów* 82 (1992) s. 23.

Na potrzebę rewizji duszpasterstwa zdaje się wskazywać encyklika Jana Pawła II. Przestrzega przed zaniedbaniem żyjących bez Ewangelii wielkich miast, jako uprzywilejowanych miejsc nawiązujących do specyfiki misji *ad gentes*.³⁵

Możemy stwierdzić, że nowa ewangelizacja, w jakimkolwiek znaczeniu misjologicznym wzięta, i ewangelizacja *ad gentes*, są rzeczywistościami wzajemnie się przenikającymi. Ojciec Święty uświadamia nam, że ich granic nie da się łatwo zdefiniować (por. *RM*s, 34), a odbiorcy nowej ewangelizacji to zarówno stary Kościół Europy, jak i młody Kościół misyjny (por. *RM*s, 33).

W całej tej perspektywie widzimy, że nowa ewangelizacja, choćbyśmy nawet jej nadali tylko znaczenie rechrystianizacji, jest widocznie zbieżna z ewangelizacją *ad gentes*. W istocie celem obydwu jest przyjęcie Chrystusa i pójście za Nim.³⁶ Różnice uwidaczniałyby się przede wszystkim w wymogach i odbiorcach (por. *RM*s, 37). Ponadto w przypadku nowej ewangelizacji, do jej celu, jak słusznie zauważa B. Mondin, dochodzi się przez etap pośredni, który mógłby być nazwany protoewangelizacją.³⁷ Zadaniem tej ostatniej jest zwrócenie uwagi na cechy człowieka post-chrześcijanina³⁸ i zajęcie się jego różnorodnymi wymiarami egzystencji: fizycznej, kulturowej, duchowej i religijnej.

Jak widać, nowa ewangelizacja przedstawiona jest jako pilne zadanie Kościoła. Nie jest jednak ona łatwa do adekwatnego określenia. *Redemptoris missio* nic nie wspomina o problemach z nią związanych, nie mówi o jej sposobach prowadzenia i środkach ani o osobach za nią odpowiedzialnych. Jest pewne, że nowa ewangelizacja nosi na sobie znamię misyjności. Wypowiedzi papieskie o nowej ewangelizacji są paralelne do ewangelizacji *ad gentes*. Czytelnik odnosi często wrażenie, że chodzi o jedną i tę samą rzeczywistość, jakby te dwa terminy były używane zamiennie. Przymiotnik „nowa” nie tylko nie wnosi żadnej nowej treści w pojęcie ewangelizacji, ale jej nie zniekształca i nie narusza. Wskazuje on tylko na nowe zadania Kościoła misyjnego. Jako „nowa” musi ona ciągle pozostać rzeczywistością, która określona została w *Evangelii nuntiandi*. Jej punktem wyjścia jest pewność, że Chrystus

³⁵ Mówi również o innych „areopagach” dzisiejszego świata, którymi są: świat środków przekazu, zaangażowanie na rzecz pokoju i promocji człowieka, cały obszar kultury i dialogu (por. *RM*s, 37).

³⁶ Różnica celów zaznacza się w intensywności przyjęcia Ewangelii. Jeśli celem misji *ad gentes* jest zakładanie Kościoła czyli stwarzanie obecności Chrystusa mistycznego (por. *DM*, 6), to celem nowej ewangelizacji jest „kształtowanie dojrzałych wspólnot kościelnych, w których wiara ujawnia się i urzeczywistnia w całym swoim pierwotnym znaczeniu, jako przyłgnięcie do osoby Chrystusa i Jego Ewangelii, jako spotkanie i sakramentalna komunika z Chrystusem, jako życie w duchu miłości i służby” (*CL*, 34).

³⁷ Polegałaby ona na rekonstrukcji człowieka bez zasad, bez fundamentów swego życia duchowego, człowieka rozumianego zarówno jako jednostka jak i grupa społeczna. Chodzi o przywrócenie zasad, które zostały zniszczone lub podważone przez agnostycyzm i nihilizm. Por. B. M o n d i n, *Nuova evangelizzazione dei paesi d' antica cristianità*, w: *Cristo Chiesa Missione. Commento alla „Redemptoris Missio”*, Roma: Pontificia Universitas Urbaniana 1992, s. 204-207.

³⁸ Tamże s. 196-202.

pozostaje zawsze „niezglębionym bogactwem”, które nie ulega wyczerpaniu, a zarazem Jego Ewangelia charakteryzuje się treścią, która nie ulega zmianie.³⁹

II. ELEMENTY TREŚCIOWE EWANGELIZACJI

Jak stwierdza Paweł VI w *Evangelii nuntiandi*, rzeczywistość, jaka kryje się za słowem „ewangelizacja”, jest bogata i złożona. Ze względu na swą naturę i charakterystykę wyraża ona pewną całość różnych działalności, które prowadzą do wzrostu Kościoła. Opierając się na adhortacji Pawła VI, spróbujmy wskazać na zasadnicze i nieodzowne wymiary, które składają się na tę bogatą rzeczywistość.

1. Objawienie Boże „w Chrystusie” w Kościele

Ewangelizować oznacza przede wszystkim mówić o Bogu, który objawił się przez swojego jedyne Syna Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym. Ewangelizacja obejmuje więc wszystko to, co Bóg dał ludzkości poprzez Nowe Przymierze, jakie z nią zawarł w Chrystusie. Dlatego centralne miejsce w ewangelizacji zajmuje Chrystus. Przez Niego bowiem Bóg ostatecznie objawia się człowiekowi, przez Niego Bóg objawia człowiekowi prawdę o nim samym, On przynosi zbawienie i jest urzeczywistnieniem Królestwa.⁴⁰ Innymi słowy, ewangelizować znaczy ogłaszać miłość Bożą ku ludziom i miłość braterską względem nich, jak to sam Chrystus dał temu doskonały przykład. Dotykamy tu dwóch wymiarów tajemnicy Nowego Przymierza, czyli dwóch wymiarów tajemnicy odkupienia przyniesionego ludzkości przez Chrystusa.⁴¹ W Chrystusie Bóg dokonuje pierwszego aktu ewangelizacji, zaczyna wielkie dzieło głoszenia miłości.

Chrystus przedstawia się jako posłany od Ojca z misją niesienia Dobrej Nowiny przede wszystkim ubogim, będąc w ten sposób pierwszym i największym głosicielem Ewangelii.⁴² W spotkaniach z tymi, do których jest posłany, objawia miłość Ojca, a jednocześnie tę miłość stawia na równi ze sakramentem brata. Miłość bliźniego staje się nieodzownym elementem Jego ewangelizacyjnej misji.

Objawiający Boga Chrystus chce, aby Jego misja była przedłużana w Kościele. On, Chrystus jest „zasadniczą drogą Kościoła” (*RH*, 13). On wyznacza tej drodze cel i zasady jej przebywania. Centralna postać Chrystusa w Kościele ewangelizującym wyznacza Kościołowi zadanie, jakie ma do spełnienia względem człowieka. Zadaniem tym jest rozwiązywanie wszystkich problemów dręczących człowieka w tajemnicy

³⁹ Por. J a n P a w e ł II, *Przemówienie do IV Konferencji*, s. 6.

⁴⁰ Por. S. K a r o t e m p r e l, *Jésus-Christ au centre de l'évangélisation*, *Omnis Terra* 290 (1993) s. 81-85.

⁴¹ Por. J a n P a w e ł II, *Redemptor hominis*, 9-10.

⁴² Por. P a w e ł VI, *Evangelii nuntiandi*, 6-7.

Chrystusa. Jest to zadanie uniwersalne, dotyczące wszystkich epok i jakakolwiek próba niewierności temu zadaniu jest dowodem zdecentralizowania roli Chrystusa w Kościele.⁴³

Kościół, biorąc swój początek z ewangelizacji Jezusa, sam z kolei jest przez Niego posłany.⁴⁴ Dlatego Chrystus posyła Ducha Świętego, którego zadaniem jest umacniać i prowadzić rozpoczęte dzieło Chrystusowe - Kościół. To zadanie nie jest czynnością równoległą do misji Chrystusa czy Kościoła. Każde tchnienie Ducha Świętego dotyczy misji Chrystusa, która jest oznajmiana zarówno widocznymi, jak i tajemniczymi drogami.⁴⁵ Duch Święty „jest głównym sprawcą w szerzeniu Ewangelii, ponieważ On pobudza do przepowiadania i przygotowuje serce człowieka do przyjęcia i rozumienia słowa zbawienia”.⁴⁶ Jako „główny sprawca misji”, czyli jako „narzędny podmiot” misji Chrystusa prowadzonej w Kościele, działa w posłanych na głoszenie Ewangelii i w tych, którzy przyjmują Dobrą Nowinę jako rzeczywistość zmieniająca ich życie.⁴⁷ On to od dnia Zielonych Świąt staje się „misyjnym sumieniem Kościoła”⁴⁸ On nadaje sens istnienia Kościołowi i ukierunkowuje jego sumienie na otwarcie się wobec każdego człowieka, na służenie mu i na zbawienie w nim tego wszystkiego, co składa się na godność ludzkiego powołania. Przez Ducha Świętego (w Duchu Świętym) Bóg udziela się człowiekowi na sposób daru, przemieniając wewnątrz człowieka tak, iż staje się on dzieckiem Królestwa zapoczątkowanego przez Chrystusa.⁴⁹

Jasny i ścisły jest związek między Chrystusem, Kościołem i ewangelizacją. Misja Kościoła polega na kontynuacji i realizacji w historii tego, co w Chrystusie zostało objawione przez Ojca dla zbawienia rodzaju ludzkiego. Kościół czuje się powołany a jednocześnie zobowiązany do głoszenia tego posłania.

2. *Fides ex auditu* - przepowiadanie Słowa

Przepowiadanie misyjne czy też to, które za cel ma umacniać wiarę, jest koniecznym czynnikiem ewangelizacji a jednocześnie świętym obowiązkiem Kościoła.⁵⁰ W rzeczywistości normalną drogą dochodzenia do wiary jest słuchanie Słowa. Słowo wznieca wiarę i ją umacnia. Dlatego przepowiadanie skierowane do ludzi

⁴³ Por. J a n P a w e ł II, *Redemptor hominis*, 10.

⁴⁴ Por. tamże, 15.

⁴⁵ Por. K a r o ł e m p r e ł, jw. s. 84-85.

⁴⁶ Tamże, 75.

⁴⁷ Por. J a n P a w e ł II, *Redemptoris missio*, 21.

⁴⁸ Por. J. S a r a i v a M a r t i n s, *Dimensione pneumatologica dell' evangelizzazione*, Euntes Docete 32 (1979) s. 22.

⁴⁹ Por. J a n P a w e ł II, *Dominum et Vivificantem*, 59.

⁵⁰ Por. Rz 10,14.17; por. *Ad gentes*, 7 oraz *Ewangelii nuntiandi*, 22, 28, 42; zob. też *Redemptoris missio*, 44.

niewierzących czy też wierzących odgrywa rolę niezastąpioną w procesie ewangelizacji.⁵¹ Konieczność i ważność przepowiadania pochodzi ponadto i przede wszystkim od samego Chrystusa i Apostołów, którzy byli ciągle o nie zatroskani i wierni otrzymanej misji.

Evangelii nuntiandi podkreśla jako ważny element w procesie ewangelizacji wierność treści Ewangelii. To, co jest głoszone w Kościele ma być Ewangelią i tylko Ewangelią. Istnieje bowiem zawsze ryzyko deformowania czy okaleczania Słowa objawionego.

Społeczność czy grupa, do której kierowane jest posłanie Ewangelii, mają swoje cechy charakterystyczne, które nie brane pod uwagę powodują rozminięcie się Ewangelii z jej odbiorcami. Musi więc ewangelizacja uwzględniać charakter ludzi, ich sposób życia, stawiane przez nich pytania.⁵² Jest to ważne wskazanie dla duszpasterstwa, aby podmiot ewangelizujący nie zatracił realiów, w których znajduje się przedmiot ewangelizowany. Nie należy jednak zapomnieć, że treść Ewangelii jest niezmienna w historii. Choć Słowo przepowiadane ma brać pod uwagę ludzkie *hic et nunc* a przez to ulec pewnej adaptacji (por. *EN*, 54), to jednak nie może ponieść żadnego uszczerbku w swojej istocie Słowa objawionego.⁵³

Adaptacja Ewangelii dotyka w sposób zasadniczy misji prorockiej Kościoła. Prorok to ten, kto głosi i tłumaczy Boże Objawienie, kto zdolny jest widzieć Boga tam, gdzie inni Go nie widzą i słyszeć Jego głos, gdzie inni go nie słyszą. Prorokiem jest ten, kto jest powołany i posłany do społeczności ludzkiej, żyjącej w konkretnej sytuacji naznaczonej często grzechem lub odwróceniem się od Boga. Wzywa więc prorok do nawrócenia i ukazywania nowego życia w przyszłości: staje się głosem Boga. Nie zajmuje się przepowiadaniem o nowym Bogu, ale wzywa lud do odkrycia i życia „nowością” Tego, który jest ciągle Stary i ciągle Nowy.⁵⁴

Kościół na wzór Chrystusa jest powołany do pełnienia misji prorockiej. Słowo Kościoła jako proroka nie polega jednak na zwykłym powtarzaniu Słowa Bożego, ale na jego aplikacji do konkretnej sytuacji, w jakiej żyje wspólnota. Kościół więc prawdziwie ewangelizujący, świadomy swej misji prorockiej otrzymanej od Chrystusa, musi jasno stawić czoła sytuacji grzechu, która zubaża i niszczy człowieka w różnych

⁵¹ O ważności i treści przepowiadania misyjnego zob. D. G r a s s o, *Die missionarische Verkündigung*, w: *Mission nach dem Konzil*, Mainz 1967, s. 191-204.

⁵² Por. P a w e ł V I, *Evangelii nuntiandi*, 63.

⁵³ Istnieją jednak pewne „granice adaptacji”. W jej istocie nie chodzi o naciąganie i modyfikację Bożego Słowa do ludzkich potrzeb, ale o to, „by trafić do człowieka w jego aktualnej egzystencji, tak aby pod wpływem słowa Bożego została ona przemieniona, a człowiek zbawiony”. Zob. W. P r z y c z y n a, jw. s. 122.

⁵⁴ Por. M. A m a l a d o s s, *La mission comme prophétie*, *Spiritus* 128 (1992) s. 266-269.

wymiarach jego egzystencji.⁵⁵ Człowiek, do którego skierowane jest posłanie Ewangelii musi być rozważany w całej swojej rzeczywistości i w swoich uwarunkowaniach historycznych oraz socjo-kulturowych.⁵⁶

To przystosowanie dotyka również problemu inkulturacji⁵⁷ Ewangelii i wymaga dużej roztropności, uwagi i wierności posłaniu ewangelicznemu. W tym momencie istnieje jednak ciągle niebezpieczeństwo opierania przepowiadania na ideologii i realizowania wzniosłych celów przy pomocy wykorzystywania nastrojów w społeczeństwie czy też narzucania pewnych wartości za pomocą nie kwestionowanego (w rzeczywistości lub w mniemaniu) autorytetu. Takie zagrożenie ma miejsce szczególnie w społecznościach przeżywających swoje trudności gospodarczo-polityczne oraz tam, gdzie z jednej strony widoczna jest niechęć do wszelkich autorytetów, a z drugiej niechęć do Kościoła, będącego ciągle w mocy demaskowania fałszu prawdą Ewangelii.

Ewangelizacja w funkcji przepowiadania Słowa przyjmuje także wymiar sakramentalny, który jest właściwy aktualnej ekonomii zbawienia. Mówi o tym *Ewangelii nuntiandi* (47):

Ewangelizacja nie wyczerpuje się ani w przepowiadaniu, ani w nauczaniu. Musi dotrzeć do życia (...) nadprzyrodzonego, które nie ma w pogardzie życia naturalnego, ale je oczyszcza i wywyższa. Czym jest życie nadprzyrodzone i jakie ma znaczenie, mówi siedem sakramentów oraz promieniujące z nich przedziwne moce łaski i świętości. Ewangelizacja wtedy roztacza swe pełne bogactwo, kiedy doprowadza do ścisłego związku albo raczej do nieustannej wzajemnej wymiany pomiędzy Słowem i sakramentami.

Ta jedność „bipolarna” między Słowem i sakramentami była zawsze obecna w działalności Kościoła, choć została przytłumiona w okresie kontrowersji między protestantami i katolikami.⁵⁸ Słowo Ewangelii sprawia obecność Chrystusa i oświecając wzbudza wiarę, która jest konieczna dla skuteczności sakramentu, i która z kolei przez sakrament wzrasta i staje się silniejsza.⁵⁹

Ewangelizacja ze swej natury ma charakter sakramentalny. Kościół jako sakrament realizuje się przede wszystkim przez Słowo i sakramenty. Już samo w sobie Słowo przepowiadane w Kościele posiada charakter sakramentalny, gdyż jest skutecz-

⁵⁵ M. Amaladoss widzi, jako pole działalności prorockiej Kościoła naznaczone sytuacją grzechu, triadę: kultura - religia - sprawiedliwość. Każdy z tych elementów kryje w sobie problemy (sytuacje grzechu), które nie mogą być niezauważone w przepowiadaniu Kościoła. Zob. *Mission: de Vatican II a l'an 2000*, w: *Spiritus* 118 (1990) s. 96-98.

⁵⁶ Te wymogi były podkreślane przez ojców synodu o ewangelizacji w 1974 roku, którzy oprócz wymiaru eschatologicznego w przepowiadaniu ukazywali również wymiar czasowy, ziemski.

⁵⁷ Termin ten wskazuje na wielki problem Kościoła nie tylko misyjnego. Zaczyna być on wprowadzany do języka misjologii praktycznie wraz z synodem z 1974. Kardynał K. Wojtyła, zdając relację o tym synodzie, nie zna tego terminu, używa na oznaczenie problemu słowa „indigénisation”. Por. K. W o j t y ł a, *Ewangelizacja w świecie współczesnym*, w: *Ewangelizacja*, jw. s. 41.

⁵⁸ Por. dokument Konferencji Episkopatu Włoch, *Evangelizzazione e sacramenti*, 29.

⁵⁹ Por. A. M a r a n z i n i, *Evangelizzazione e sacramenti*, Roma 1973, s. 47.

nym znakiem obecności Chrystusa i jedności z Nim przez wiarę. Nabiera ono jednak pełni ewangelizacyjnego sensu o ile prowadzi do sakramentów w Kościele. Jedność Słowa i sakramentu wyrasta z tajemnicy Objawienia dokonanego w Chrystusie i tajemnicy Kościoła. W Chrystusie, sakramencie Ojca, dokonuje się działanie zbawcze, któremu towarzyszy przepowiadanie. Podobnie z rzeczywistości Kościoła, będącego „powszechnym sakramentem zbawienia” (por. *KDK*, 1, 9, 48; *KK*, 48; *KL*, 5) wypływa moc i skuteczność Słowa oraz sakramentu.⁶⁰

Skuteczności Słowa nie należy wiązać z szafowaniem sakramentów w tym sensie, że kontekst udzielanego sakramentu ją gwarantuje. Słowo głoszone w Kościele ma zawsze związek ze sakramentami i pełni rolę przygotowania do nich. Podobnie jak łaska, tak i Słowo z winy człowieka może nie mieć skuteczności. Człowiek nie przyjmujący Słowa nie pozwala, by spowodowało w nim ono postawę wiary, dlatego też przyjmowany sakrament nie nabiera mocy środka, który potęguje wzrost wiary. Ten związek Słowa i sakramentu winien być dla Kościoła tematem ciągłej refleksji, czy związek ten jest autentycznie urzeczywistniany. Dotyczy to zwłaszcza grup chrześcijan (i nie tylko, gdyż problem ten jest trudnością Kościoła misyjnego, gdzie nawrócenie zbyt często nie przyjmuje charakteru eklezjalnego), które tradycyjnie nastawione są na przyjmowanie sakramentów, mimo iż nie przyjmują Słowa do tych sakramentów je przygotowujących.

Kościół, jak Apostołowie, posłany, aby nauczać i chrzczyć, uważa za nierozdzielne w swojej misji Słowo i sakrament. Stanowią one jedną rzeczywistość ewangelizacyjną, są jak dwie fazy lub dwa momenty jednego procesu zbawczego.

3. Świadection

W adhortacji o ewangelizacji Paweł VI zasadnicze miejsce w procesie głoszenia Ewangelii przyznaje świadectwu życia chrześcijańskiego. Nazywa je „pierwszym środkiem ewangelizowania” (*EN*, 41), „milczącym, ale bardzo mocnym i skutecznym wieszaniem Dobrej Nowiny” (*EN*, 21). Jest ono początkiem ewangelizacji. Słowo, które jest głoszone w Kościele nie jest jedynym sposobem, by dać odpowiedź człowiekowi nękanemu przez różnorakie problemy. Obok Słowa Ewangelii jest nią życie. Siła świadectwa leży w tym, że choć często jest ono odpychane, to równie często jest przynajmniej dostrzegane.⁶¹

Świadection jest czymś nie do zastąpienia i koniecznym, przede wszystkim przez swoje pobudzające oddziaływanie na tych, którzy obserwują chrześcijanina i słuchają świadectwa jego ust oraz wartościują jego zachowanie. Chrześcijanin bowiem właśnie w kontekście życia społecznego mocą swojego zachowania może wzbudzić ciekawość i zakłopotanie innych oraz, przyciągając ich uwagę, spowodować oczekiwa-

⁶⁰ Por. W. P r z y c z y n a, jw. s. 153-154.

⁶¹ Por. H. T e i s s i e r, *La mission de l'Église*, Paris: Desclee 1985, s. 136-136.

ną reakcją.⁶² By jednak nie nastąpił skutek przeciwny od zamierzonego, trzeba pamiętać, że jak zauważa ks. J. Majka za postawą świadczenia ma się kryć niewątpliwa wartość, a adresaci świadectwa muszą być w stanie zauważyć je jako godne zaciekawienia.⁶³

Szczególnym rodzajem świadczenia o Chrystusowej nauce jest świadectwo względem niechrześcijan.⁶⁴ Wzbudza ono pytania wśród tych społeczności, gdzie Słowo Chrystusa nie było jeszcze przepowiadane lub przepowiadane w niepełny sposób.⁶⁵ Takie świadectwo związane z misyjną działalnością Kościoła może przyjmować różne formy. Może się wyrażać w szczerym i otwartym współżyciu społecznym, w duchowych i materialnych dziełach miłosierdzia czy też w cierpliwym dialogu.⁶⁶ O takim dialogu mówi *Ad gentes*. Dialog międzyreligijny jest nieodzownym elementem autentycznej misji Kościoła. Misja zaś, która nie byłaby przeniknięta duchem dialogu, sprzeciwiałaby się wymaganiom prawdziwego człowieczeństwa i byłaby w opozycji wskazaniami Ewangelii.⁶⁷ Popieranie i prowadzenie dialogu jest formą spełniania przez Kościół roli sakramentu zbawienia wobec całej ludzkości.⁶⁸

Dialog jako świadectwo implikuje również zaangażowanie ekumeniczne Kościoła. Ekumenizm wymaga wytrwałości i pokory, z których Kościół nie może zrezygnować, tak jak nie może zrezygnować z prawdy przez siebie nauczanej.⁶⁹

Popierając dialog jako formę ewangelizacji, nie należy zapominać, że choć te dwie rzeczywistości pozostają we wzajemnym związku, dialog nie może zastąpić ewangelizacji. Mają one bowiem różny cel i różne racje bytu.⁷⁰

Funkcją świadectwa jest również umacniać to, co zostało już proklamowane. Wchodzimy w ten sposób w związek, jaki istnieje między świadectwem oraz Słowem

⁶² Por. P. Falcioła, *L'evangelizzazione nel pensiero di Paolo VI*, Roma: Pontificia Unione Missionaria 1980, s. 83.

⁶³ Por. J. Majka, *Świadectwo chrześcijańskie jako element ewangelizacji*, w: *Ewangelizacja*, jw. s. 88.

⁶⁴ Od czasu Soboru Watykańskiego II, wraz ze wzrostem świadomości misyjnej Kościoła, świadectwo wśród niechrześcijan pełni bardzo ważną rolę. Zob. np. H. Teissier, jw. s. 88-101.

⁶⁵ Por. Paweł VI, *Evangelii nuntiandi*, 21; por. *Ad gentes*, 12.

⁶⁶ Zob. szerzej na ten temat J. Neuner, *Das christliche Zeugnis*, w: *Mission nach dem Konzil*, s. 173-190.

⁶⁷ Por. dokument Sekretariat dla Niechrześcijan, obecnie Papieskiej Rady d/s Dialogu Międzyreligijnego, *L'atteggiamento della Chiesa di fronte ai seguaci di altre religioni. Riflessioni e orientamenti su Dialogo e Missione*, 29.

⁶⁸ Por. dokument Papieskiej Rady ds. Dialogu Międzyreligijnego i Kongregacji dla Ewangelizacji Ludów, *Dialogue et Annonce. Réflexions et orientations sur le dialogue interreligieux et l'annonce de l'Évangile de Jésus-Christ*, 80.

⁶⁹ Por. Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, 6. Temat ekumenizmu stanowi znowu osobne zagadnienie w działalności Kościoła.

⁷⁰ Por. M. Zagó, *Dialogo e evangelizzazione*, w: *Chiesa locale e inculturazione nella missione*, Bologna: Editrice Missionaria Italiana 1987, s. 45.

głoszonym i słuchanym. Świadeństwo ma być dawane przez tych, którzy są podmiotem ewangelizacji. Słowo przez nich głoszone ma być potwierdzane codziennym życiem (por. *EN*, 76 i 77). Są do tego wezwani również ludzie świeccy (por. *EN*, 78; por. *KDK*, 43; por. *DA*, 12). Spełnią to zadanie pod warunkiem, że urzeczywistnią harmonię między Ewangelią i ich własnym życiem, i jeśli będą nie tylko dawać świadeństwo w życiu ich wspólnoty, ale otworzą się na tych, którzy nie wierzą albo nie żyją jako wierzący w Chrystusa.⁷¹

Każdy jednak wypełniając swoją misję jako członek Kościoła, ma być świadomy, że nie świadczy tylko dla siebie, ale by ubogacić całą wspólnotę kościelną. Świadeństwo w rzeczywistości spełnia funkcję kolektywną nawet wtedy, gdy jest dane przez jednostkę. Za nią bowiem kryje się zawsze wspólnota, która z kolei jest nie tylko grupą niosącą Ewangelię w postaci świadeństwa, ale również adresatem tego świadeństwa.

Na świadeństwo życia chrześcijańskiego jako na „pierwszą i niezastąpioną formę” głoszenia Ewangelii kładzie również nacisk Jan Paweł II w *Redemptoris missio*. Mówi o nim w perspektywie misji Kościoła *ad gentes*. Ojciec Święty podaje konkretne przejawy świadeństwa, które nie mogą być zaniedbane przez Kościół. By misja Kościoła była naznaczona autentycznością i przekonywała współczesnego człowieka, musi być poddawana ciągłej korekcie na płaszczyźnie ubóstwa i pokory. Papież jakby przestrzega przed antyświadeństwem, zwracając uwagę na hierarchię potrzeb materialnych w Kościele. Służby ubogim nie mogą przysłonić żadne lokalne, odchodzące od chrześcijańskiego ducha ambicje, wyrażające się li tylko w zewnętrznych manifestacjach wiary. Ograniczają one powinność życia Kościoła w prawdzie Ewangelii przesiąkniętej duchem misyjnym i są antyświadeństwem składanym przez odchodzących od Ewangelii uczniów Chrystusa.⁷² Ojciec Święty przestrzega też przed tryumfalizmem, które deformuje Ewangelię przyniesioną przez Chrystusa. Czytamy w encyklice nr 43:

Kościół wezwany jest, by dawać świadeństwo Chrystusowi (...), nie szukając dla siebie chwały i dóbr materialnych, używając własnych dóbr na służbę najuboższym, naśladowując prostotę życia Chrystusa. Kościół i misjonarze winni także dawać świadeństwo pokory, najpierw w stosunku do samych siebie, wyrażające się w umiejętności dokonywania rachunku sumienia na płaszczyźnie osobistej i wspólnotowej, by korygować we własnym postępowaniu wszystko to, co jest antyewangeliczne i zniekształca oblicze Chrystusa.

Bycie świadkiem ze swej natury skierowane jest ku drugim. Jeśli ewangelizacją nazwiemy głoszenie miłości Boga ludziom, to rzeczywistość ta obejmuje również świadczenie miłości względem człowieka. Miłość ta polega przede wszystkim na służ-

⁷¹ Por. J a n P a w e ł II, *Christifideles laici*, 34.

⁷² W *Sollicitudo rei socialis* J a n P a w e ł II pisze: „W obliczu istniejących potrzeb nie wolno przedkładać ponad nie bogatego wystroju świątyń i drogocennych paramentów przeznaczonych do kultu Bożego; przeciwnie, mogłoby się okazać konieczne sprzedanie tych dóbr, aby dać chleb, napój, odzież i dom temu, kto ich jest pozbawiony” (nr 31).

bie najuboższym (opcja preferencjalna na rzecz ubogich) i na ich obronie, jak również obronie każdego człowieka, gdy w klimacie niesprawiedliwości łamane są jego prawa.⁷³ Tak więc opcja na rzecz ubogich nie może się koncentrować tylko na wymiarze ekonomicznym ludzkiej egzystencji. Wyjawszy bowiem sytuację nędzy totalnej, bieda wydaje się stawiać mniej problemów w życiu społeczeństw niż nierespektowanie godności i wolności ludzkiej. Ten aspekt ewangelizacji przechodzi w temat wyzwolenia czy teologii wyzwolenia, stanowiący problem dla Kościoła ewangelizującego naszych czasów.⁷⁴

Solidaryzowanie się z najuboższymi to forma świadectwa, która jest szczególnie skuteczna i pożądana. Kościół bowiem ma być wrażliwy na kondycję ludzką i na wszelkie dzieła ludzkiej promocji.⁷⁵

Opisując proces ewangelizacji dostrzegamy łatwo pierwszorzędną wartość proegzystencji. Świadectwo tego wszystkiego, co jest głoszone, jest czymś nieodzownym. Jest ono „dowodem prawdy” i „probierzem ewangelizacji” (EN, 24). Nie istnieje więc przepowiadanie o Chrystusie, które by nie wyzwało postawy otwarcia się na drugiego człowieka przez proegzystencję.

4. Odpowiedź osobowa i wspólnotowa - nawrócenie

Całe dzieło ewangelizacji osiąga swój cel w nawróceniu. Chodzi zarówno o nawrócenie przez chrzest, jako rezultat działalności misyjnej,⁷⁶ jak i o porzucenie złej drogi czy o permanentne nawracanie się, do którego wezwany jest każdy uczeń Chrystusa (por. DM, 13; EN, 18).

Nawrócenie ukazane jest jako cel ewangelizacji dokonywanej przez samego Chrystusa. O celu tym dowiadujemy się zaraz na początku publicznej działalności

⁷³ Por. dokument Konferencji Biskupów Latinoamerykańskich pt. *Deklaracja z Puebla 1979*, 1134, 1136, 1154.

⁷⁴ Temat wyzwolenia jako zadanie ewangelizacji jest osobnym, obszernym i ważnym zagadnieniem. Dlatego niniejszy artykuł nie podejmuje tych kwestii. Dyskutowany był już na synodzie biskupów w 1974, a Kongregacja Nauki Wiary wypowiedziała się nań jasno w 1984 i 1986 r. w odpowiednich dokumentach: *Instrukcja o niektórych aspektach „teologii wyzwolenia”* i *Instrukcja o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu*.

⁷⁵ Temat związku ewangelizacji i promocji ludzkiej jest rozległy i godny poświęcenia mu osobnego artykułu. Na ten temat wypowiedział się synod biskupów o ewangelizacji (1974) i powstała jako jego owoc *Evangelii nuntiandi*. Traktują o nim również dwa dokumenty episkopatu włoskiego: *Evangelizzazione e promozione umana. Documento di base* oraz *Evangelizzazione e promozione umana. Traccia per la revisione e rinnovamento di mentalità e di vita nelle comunità ecclesiali*; por. również J. Saraiwa Martins, *Evangelizzazione e promozione umana*, Roma: UUP 1985; por. R. Latourelle, *Évangélisation et témoignage*, Documenta Missionalia 9 (1975) s. 107-108.

⁷⁶ Nawrócenie w kontekście misji *ad gentes*, to pierwsze i zasadnicze przyłgnięcie do Chrystusa i do grupy Jego uczniów, którym jest Kościół. Można wymienić kilka cech tego nawrócenia. Por. K. Müller, *Teologia misji. Wprowadzenie*, Warszawa: Verbinum 1989, s. 157-159.

Jezusa z Nazaretu (por. Mk 1,15). Najważniejszą sprawą jest wewnętrzna przemiana całego człowieka, która powoduje, że nawrócony stara się o rozwój Bożego Królestwa w jego sercu i jego otoczeniu (por. Mt 6,33).

Przemiana dokonująca się w sercu (EN, 10 i 36), w sumieniu (EN, 18) i w umyśle pojedynczego człowieka (EN, 36; por. Rz 12,2), otwiera perspektywy nawrócenia wspólnoty. Dlatego *Evangelii nuntiandi* (nr 18) mówi o dwóch wymiarach tej wewnętrznej przemiany, osobowym i wspólnotowym:

Celem ewangelizacji jest owa wewnętrzna przemiana. (...) Kościół wtedy ewangelizuje, kiedy boską mocą tej Nowiny, jaką głosi, stara się przemienić sumienie poszczególnych ludzi i wszystkich razem, potem także ich działalność, a wreszcie ich życie i całe środowisko, w jakim się obracają.

Podwójny wymiar nawrócenia: osobisty i społeczny, zwany też wewnętrznym i zewnętrznym,⁷⁷ wskazuje na wyzwolenie z podwójnego grzechu. Chodzi o grzech osobisty i społeczny. Ten drugi określa sytuację grzeszną, w której tkwi społeczeństwo lub też sytuację wytworzoną przez jego przywódców i godzącą w społeczeństwo, powodując jego destrukcję moralną. Rozważając społeczny wymiar grzechu, nie wolno go sprowadzać jednak jedynie do winy i odpowiedzialności społecznej. Należy pamiętać, że źródło każdego grzechu społecznego i każdej grzesznej sytuacji społecznej leży w grzechu osobistym, będącym decyzją jednostki.⁷⁸

Nawrócenie może się dokonać tylko wtedy, gdy człowiek odważy się po imieniu nazwać przyczyny zniewalającego go zła oraz jeżeli za podstawę do powzięcia odpowiednich kroków służyć mu będzie ocena etyczno-moralna, a nie tylko społeczno-polityczna danych sytuacji i struktur.⁷⁹

Oprócz walki z grzechem społecznym świadczącym o chorobie struktur życia społecznego, nawrócenie w wymiarze wspólnotowym obejmuje również obszar kultury. Inkulturacja Ewangelii jest przejawem wolnego procesu nawrócenia w wymiarze wspólnotowym. Ma ona bowiem za zadanie odnawiać, oczyszczać i podnosić na wyższy poziom kulturę człowieka (por. *KDK*, 58).

Nie należy zapominać, że nawrócenie, choć wymaga zaangażowania człowieka, dokonuje się „boską mocą”. Sprawcą nawrócenia jest Duch Święty. To On, „główny sprawca w szerzeniu Ewangelii” (EN, 75), w procesie nawrócenia „odgrywa” podwójną rolę. Oskarża i przekonuje o grzechu a jednocześnie przekonuje o odpuszczeniu grzechów, obdarowując łaską i miłością. Efektem więc działania Ducha Świętego jest podwójny dar: prawda sumienia i pewność odkupienia.⁸⁰

⁷⁷ Por. W. P r z y c z y n a, jw. s. 60-61.

⁷⁸ Por. J a n P a w e ł II, *Reconciliatio et paenitentia*, 16.

⁷⁹ Por. J a n P a w e ł II, *Sollicitudo rei socialis*, 36.

⁸⁰ Por. J a n P a w e ł II, *Dominum et Vivificantem*, 31.

ZAKOŃCZENIE

Przyjrząwszy się treści, którą zawiera w sobie słowo „ewangelizacja”, zauważamy, że w niej wyraża się pewien proces, który realizowany jest przez kolejne jego elementy. Magisterium Kościoła nadaje temu procesowi walor teologiczny, który, przemyślany i podjęty przez Kościół ewangelizujący, ma mu zapewnić pewną autentyczność i skuteczność. Żaden z tych elementów nie może być pominięty, bo każdy jest nieodzownym komponentem całości. Kościół będący depozytariuszem Objawienia Bożego musi mieć ciągle świadomość, że w centrum słowa przepowiadanego stoi sam Chrystus. Chrystus, który jest nie tylko głoszony, ale o którym świadectwo życia staje się żywym wymogiem i sprawdzianem skuteczności słowa przepowiadanego.

Kościół więc musi być wolny od rzeczywistego czy potencjalnego tryumfalizmu, przejawianego w słowie lub życiowej *praxis*, który kłóci się z chrystocentryzmem dzieła ewangelizacji. Tylko przepowiadanie Chrystusa stojącego w centrum ewangelizacji i świadectwo o Nim może prowadzić do wiary i jej umacniania. Ona zaś żyjąca w tym, który przyjął Ewangelię, każe otworzyć się na Boga i drugiego człowieka, stając się poprzez świadectwo niejako dowodem spełnienia dzieła ewangelizacji. Jest ona również dowodem nawrócenia, które mocą Ducha Świętego dokonuje się w sercu, sumieniu i umyśle człowieka. Dokonane w jednostce jest zaczynem nawrócenia wspólnoty, która z ewangelizowanej staje się ewangelizującą.

L'ÉVANGÉLISATION DANS L'ENSEIGNEMENT DE L'ÉGLISE
APRES LE CONCILE VATICAN II

R é s u m é

Il est très difficile sur la base des documents du Magistère de l'Église de trouver un contenu univoque de la parole „évangelisation”.

En suivant la signification attribuée par les documents du Concile à cette parole et que lui a donné Paul VI dans l'*Evangelii nuntiandi*, on remarque un passage, une évolution de la notion. L'évangélisation n'est plus liée seulement à la mission *ad gentes*, mais elle est identifiée avec la mission de l'Église exercée dans le monde entier. L'encyclique *Redemptoris missio* de Jean Paul II parle plutôt de la „nouvelle évangélisation”. Cette notion dans le langage missiologique est comprise soit comme le terme pastoral, soit comme le terme missionnaire. Quelle que soit la signification de la „nouvelle évangélisation”, elle est un processus qui devient une tâche urgente de l'Église contemporaine. Le mot „nouvelle” ne se réfère pas au contenu, mais à l'ardeur, à la méthode et à la manière de l'expression.

La notion même de l'évangélisation nous apparaît comme un processus riche et complexe dans ses divers éléments constitutives. Ils se complètent mutuellement comme les éléments d'une mosaïque unique dont l'image serait gravement endommagée s'il en manquait un.

Les divers éléments qui selon l'*Evangelii nuntiandi* constituent le processus de l'évangélisation, peuvent être réduits aux suivants: révélation divine „en Christ” dans l'Église, prédication de la parole, être pour les autres à travers le témoignage, réponse personnelle et communautaire - la conversion. Le Magistère

de l'Église attribue à ce processus une valeur théologique qui étant repensée et comprise par l'Église qui évangélise, doit lui assurer l'authenticité et l'efficacité.

C'est pour cela que l'Église étant le dépositaire de la révélation divine doit être libre du triomphalisme. Ce phénomène ne peut pas être présent ni dans la prédication ni dans la praxis, parce qu'il est incompatible avec l'action évangélisatrice. Dans le centre de la parole prédiquée l'Église doit mettre le Christ Lui-même. Seulement une annonce dans laquelle le Christ est au centre de l'évangélisation peut susciter la foi et la renforcer. Cette foi, en vivant en celui qui a adhéré à l'Évangile, s'ouvre à Dieu et à l'homme, en devenant à travers le témoignage la vérification de la profondeur atteinte par le message évangélique dans le cœur de celui qui l'a reçu. Elle devient aussi la preuve de la conversion que dans la force de l'Esprit Saint se réalise dans le cœur et dans l'esprit de l'homme. Seulement le travail accompli en l'individu commence à transformer la communauté qui de l'évangélisée devient l'évangélisatrice.